



Sygn. akt II UK 148/09

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K. Sp. z o.o. w O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu

o wysokość składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 stycznia 2010 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 20 listopada 2008 r.,

**I oddala skargę kasacyjną,**

**II zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych  
na rzecz „K.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.  
kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego  
w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 czerwca 2008 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 czerwca 2004 r. i ustalił, że „K.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest zobowiązana do uiszczenia składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 2.551.056,80 zł i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym. „K.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie od 1 stycznia 1991 r. do 31 sierpnia 2002 r. zatrudniała pracowników na budowach eksportowych w Niemczech. Przeciętny stan zatrudnienia w latach 1998, 1999 i 2000 wynosił od 300 do 400 pracowników. W tym okresie następowała duża fluktuacja kadr i przyjmowano nowych pracowników. Zasadą było zatrudnianie na podstawie umowy na czas określony. Zdarzało się, że z pracownikami zawierane były kolejne umowy terminowe. Umowy o pracę niektórych pracowników rozwiązały się z dniem 31 grudnia 1999 r., z niektórymi pracownikami zawierano kolejne umowy od 1 stycznia 1999 r. i później. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w czasie kontroli przeprowadzonej u płatnika składek stwierdził szereg nieprawidłowości, w tym także w zakresie obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Kontrolujący poddali szczegółowej analizie losowo wybrane akta osobowe 41 pracowników eksportowych spośród wszystkich zatrudnionych za granicą (997 osób) – ujętych w wykazie ubezpieczonych stanowiącym załącznik nr 45 protokołu kontroli. Dokonując szczegółowej analizy umów o pracę tych pracowników ustalono, że umowy zwarte przed dniem 31 grudnia 1998 r. nie zostały zmienione stosownie do art. 110 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm. – powoływanej dalej jako ustawa systemowa), oraz w oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 grudnia 1998 r. w sprawie sposobu przeliczenia przychodu w związku z wprowadzeniem obowiązku opłacania składki na ubezpieczenia społeczne przez ubezpieczonych (Dz.U. Nr 153, poz. 1006).

W zaskarżonej decyzji organ rentowy, między innymi, określił wymiar składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie od lutego 1999 r. do sierpnia 2002 r., ze wskazaniem konkretnych miesięcy i z rozbiem na poszczególne fundusze – w łącznej kwocie 2.551.056,80 zł, (pkt I.1.). W sprawie zarejestrowanej po sygnaturą V U .../04 dopuszczony został dowód z opinii biegłego sądowego do spraw księgowości na okoliczność czy odwołująca się Spółka w prawidłowy sposób określiła podstawę wymiaru składek pracowników w niej zatrudnionych przed 1 stycznia 1999 r. i po 1 stycznia 1999 r.- w okresie objętym decyzją i czy płatnik składek prawidłowo, stosownie do art. 110 ust. 1 ustawy systemowej i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 grudnia 1998 r. w sprawie sposobu przeliczenia przychodu w związku z wprowadzeniem obowiązku opłacania składki na ubezpieczenia społeczne przez ubezpieczonych oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), dokonał ubruttowienia wynagrodzeń pracowników w dniu 1 stycznia 1999 r. i ustalił podstawę wymiaru składki pracowników zatrudnionych po 1 stycznia 1999 r. do 31 sierpnia 2002 r. Biegła, powołana w niniejszej sprawie, stwierdziła, że nie jest w stanie odpowiedzieć na tak postawione pytania, gdyż brak jest odpowiedniego materiału – zarówno w aktach składkowych organu rentowego jak i w dokumentacji przedłożonej przez płatnika składek. Ponadto wskazała, że wniosek o nieubruttowaniu wynagrodzeń wszystkich pracowników zatrudnionych za granicą wysnuty został na podstawie akt osobowych 41 pracowników i także w stosunku do nich nie jest możliwe udzielenie odpowiedzi. Nie jest zatem możliwa kontrola prawidłowości podstawy wymiaru składek. Na rozprawie biegła wyjaśniła, że chociaż płatnik składek opracował wykaz pracowników zatrudnionych w okresie objętym sporem z rozbiem na poszczególne okresy i na tej podstawie można ustalić, kto był zatrudniony w spornym okresie, to nie ma w materiale dowodowym określenia wysokości składki od poszczególnych pracowników. Nie można więc ustalić, jakich konkretnie pracowników dotyczy wymiar składki, nieznany jest sposób obliczenia składki i jej

podstawy, bowiem w decyzji określono jej globalny wymiar. Brak jest imiennego wykazu pracowników wraz z indywidualnym dla każdego z nich określeniem wysokości składki, czasokresu i sposobu jej ustalenia. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że istnieją podstawy do zwrotu akt do organu rentowego w oparciu przepis art. 467 § 4 k.p.c. z uwagi na brak uzasadnienia faktycznego decyzji. Organ rentowy zobowiązany został do wydania decyzji zgodnie z wymaganiami wynikającymi z art. 107 k.p.a. oraz do dołączenia imiennego wykazu wszystkich pracowników zatrudnionych przez płatnika składek, w stosunku do których, zdaniem organu rentowego, zaniżono składki, do podania tytułu ubezpieczenia i okresu, za który składka nie została zapłacona lub zapłacona zaniżonej wysokości, wskazania sposobu ustalenia podstawy wymiaru, zasad stosowanych przeliczników do wynagrodzeń walutowych związanych z ubruttowaniem wynagrodzeń, wskazania podstaw prawnych zastosowanych przeliczników oraz podania wysokości odsetek i sposobu ich obliczenia. Organ rentowy powyższego zarządzenia nie wykonał i po pół roku zwrócił akta wraz z decyzją o niezmienionej treści, stwierdzając, że po wnikliwej analizie dokumentacji sprawy uznał, że wydana decyzja była prawidłowa, a cały materiał dowodowy zawierający żądane informacje znajduje się w protokole kontroli, stanowiącym integralną część decyzji. Sąd Okręgowy podkreślił, że decyzja organu rentowego powinna być wydana na podstawie ściśle określonego i w pełni wyjaśnionego stanu faktycznego, bowiem tylko wówczas istnieje możliwość jej sądowej kontroli. W przypadku zaś niezastosowania się do zaleceń sądu organ rentowy naraża się na wydanie niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, zaskarżona decyzja dotknięta jest zasadniczymi brakami niepozwalającymi na dokonanie jej kontroli, co potwierdziła także opinia biegłej. Podkreślił on, że nie do przyjęcia jest wnioskowanie wynikające z treści zaskarżonej decyzji, że skoro wynagrodzenia 41 pracowników nie zostały ubruttowane, to nie dokonano ubruttowania wynagrodzenia wszystkich pracowników zatrudnionych przed 1 stycznia 1999 r. Należało zatem wskazać indywidualne wyliczenia w stosunku do konkretnych pracowników, bowiem analiza list zatrudnionych pracowników w latach 1998 – 2002 wskazuje, że zatrudniani byli oni w różnych datach, na różne okresy, a część umów o pracę rozwiązała się z upływem okresu na jaki zostały zawarte

jeszcze przed 1 stycznia 1999 r. Ani uzasadnienie zaskarżonej decyzji, ani dokumentacja przedłożona przez organ rentowy i płatnika składek (wykaz pracowników zatrudnionych w spornym okresie) nie pozwalał na ustalenie kręgu pracowników, którym zaniżono w ocenie organu rentowego składki należne od osiąganego przychodu. Również w postępowaniu sądowym organ rentowy nie przedstawił sposobu wyliczenia ustalonego wymiaru składek. Sąd stwierdził, że nie jest władny do dokonywania samodzielnego określenia, których pracowników, zdaniem organu rentowego, dotyczy zaskarżona decyzja w sytuacji, gdy żaden z dokumentów i dowodów przedstawianych przez stronę pozwaną nie pozwala na ich ustalenie.

Apelacja organu rentowego od powyższego wyroku, w której postawiono zarzut naruszenia art. 110 ust. 1 ustawy systemowej przez przyjęcie, że organ rentowy bezzasadnie zobowiązał płatnika składek do uiszczenia składek wynikających z pkt I.1. zaskarżonej decyzji – w kwocie 2.551.056,08 zł, oddalona została wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 listopada 2008 r. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny stwierdził, że podziela stanowisko Sądu Okręgowego o niemożliwości merytorycznej kontroli zaskarżonej decyzji pod kątem poprawności wyliczenia kwot w niej wskazanych wraz z całą przedstawioną argumentacją. W konkluzji stwierdził, że wobec stwierdzonych braków w zakresie ustaleń faktycznych i braków w materiale dowodowym dostarczonym przez organ rentowy zaskarżona decyzja była przedwczesna i dlatego apelacja – jako bezzasadna – podlegała oddaleniu.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił w pierwszej podstawie naruszenie art. 110 ust. 1 ustawy systemowej przez przyjęcie, że organ rentowy bezzasadnie zobowiązał płatnika składek do uiszczenia składek wynikających z pkt I.1. zaskarżonej decyzji. W drugiej podstawie skarżący powołał się na nieważność postępowania - z uwagi na naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477<sup>11</sup> 2 k.p.c. - poprzez niewezwanie do udziału w sprawie 997 pracowników odwołującej się Spółki, których wynagrodzenia nie zostały ubruttowione, a w konsekwencji, co do których zaniżono należne składki, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez pozorowanie dokonania ustaleń faktycznych (w istocie ich zaniechanie i zaniechanie oceny dowodów), art. 378 § 1

k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. – poprzez niezajęcie przez Sąd drugiej instancji stanowiska w stosunku do zgłoszonych w apelacji zarzutów, art. 278 k.p.c. i art. 285 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. – poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodzie z opinii biegłego, która to opinia nie spełnia wymagań dowodu, art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. – poprzez wydanie orzeczenia merytorycznego, mimo stwierdzenia, że materiał dowodowy w aktach składkowych jest niewystarczający do oceny czy zaskarżona decyzja jest prawidłowa oraz wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia, przy stwierdzeniu, że decyzja ta była przedwczesna, co – wobec powagi rzeczy osądzonej – uniemożliwia prowadzenie dalszego postępowania w zakresie objętym zaskarżonym wyrokiem.

Z tych względów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że najpoważniejszy zarzut wiąże się naruszeniem przez Sąd drugiej instancji art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, bowiem Sądy obu instancji podjęły działania wyłącznie pozorne, naruszając tym samym zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego. Ponadto, zdaniem skarżącego, nie jest dopuszczalna zmiana decyzji organu rentowego bez jej merytorycznej kontroli, z powołaniem się na wadliwość postępowania administracyjnego, a tak właśnie uczynił Sąd pierwszej instancji, przy akceptacji Sądu drugiej instancji. Zarzucił niekonsekwencję i brak logiki w postępowaniu Sądów obu instancji, bowiem stwierdziły one, że istota sporu sprowadza się do ustalenia czy płatnik składek powinien był dokonać ubruttowienia wynagrodzeń pracowników stosownie do art. 110 ust. 1 ustawy systemowej, a obowiązek ten wynika przecież wprost z przepisu ustawy. Spór zatem dotyczył tego czy płatnik składek dokonał ubruttowienia wynagrodzeń, a w tym zakresie nie przeprowadzono żadnych ustaleń – wobec stwierdzenia, że akta składkowe nie dają takiej możliwości, przy czym Sąd drugiej instancji, zajmując takie stanowisko, nie postąpił zgodnie z art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. Nie odniósł się przy tym do żadnego z zarzutów apelacji, w szczególności do tego, że płatnik składek nieprawidłowo ustalił podstawę wymiaru składek w odniesieniu do kontrolowanych 997 pracowników. Wszelkie twierdzenia o brakach w materiale dowodowym są chybione, bowiem Sąd nie

wykazał tego chociażby na przykładzie jednego pracownika, ograniczając się do ogólnikowych stwierdzeń. Treść zarządzenia wydanego w trybie art. 467 § 4 k.p.c. wskazuje na to, że Sąd wolałby, aby organ rentowy wydał 997 decyzji odnośnie do każdego z pracowników, zamiast jednej z obszernym protokołem – jako załącznikiem.

Poza tym niewezwanie do udziału w sprawie jako zainteresowanych – 997 pracowników - powoduje nieważność postępowania. Zdaniem skarżącego, Sądy obu instancji nie zapoznały się z aktami składkowymi w postaci podręcznej teczki i kilkunastu skrzyń akt i aktami sprawy w wersji elektronicznej na płytach CD. Nie było zatem możliwe sporządzenie rzetelnego uzasadnienia. Niezajęcie zaś stanowiska odnośnie do zgłoszonych zarzutów apelacyjnych stwarzało jedynie pozory kontroli instancyjnej. Nie do przyjęcia jest również oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłej, która w istocie jej nie wydała, bowiem nie dostarczono jej akt sprawy. Pomijając zaś trafność stanowiska co do istotnych braków w materiale dowodowym, to skoro zostało ono wyrażone, to Sąd drugiej instancji winien był postąpić w zgodzie z przepisem art. 477<sup>14a</sup> k.p.c., a nie rozpoznawać sprawę merytorycznie, co uniemożliwia dalsze postępowanie w zakresie objętym zaskarżoną decyzją – wobec związania prawomocnym wyrokiem sądu. Wobec nieubruttwienia wynagrodzeń 997 pracowników począwszy od 1 stycznia 12999 r. do 31 lipca 2002 r. naruszenie art. 110 ust. 1 ustawy systemowej jest oczywiste.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się spółka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności ocenie podlega najdalej idący zarzut nieważności postępowania ze względu na niewezwanie do udziału w sprawie na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. zainteresowanych pracowników, których zaskarżona decyzja dotyczy, przez co doszło do pozbawienia ich możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W tej kwestii Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony w zaskarżonym wyroku, że ani z zaskarżonej decyzji, ani z materiału (dokumentacji)

przedstawionej przez organ rentowy nie wynika, którego z pracowników dotyczy zaskarżona decyzja. Jak zdaje się wynikać z twierdzeń skargi, pracownicy ci wskazani zostali w załączniku do protokołu kontroli nr 45 – wykaz ubezpieczonych - „stanowiącego integralną część decyzji”. Choć nie ma to decydującego znaczenia, to, po pierwsze, z treści tej decyzji nie wynika, aby powoływała się ona na jakieś inne dokumenty jako załączniki. Znacznie jednak istotniejsze znaczenie ma to, że protokół kontroli nie dotyczy wyłącznie kwestii objętej niniejszym sporem, co do której skarżący aktualnie nie ma wątpliwości, a co kwestionował wcześniej w apelacji, że dotyczy ona wyłącznie ubruttowienia wynagrodzeń pracowników stosownie do treści art. 110 ust. 1 ustawy systemowej i przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 grudnia 1998 r. w sprawie sposobu przeliczenia przychodu w związku z wprowadzeniem obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne przez ubezpieczonych i wymierzenia z tego tytułu składek w prawidłowej wysokości. Z treści tego protokołu w zakresie zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i wyrejestrowywania (str. 6) wynika mianowicie, że w załączniku nr 45 wymieniono także obywateli obcych państw pracujących nielegalnie, na stronie 7 stwierdza się, że osoby wymienione w załączniku nr 45 zostały prawidłowo zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto w protokole w zakresie prawidłowości ustalenia podstawy wymiaru składek stwierdzono szereg innych uchybień mających wpływ na ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w tym, błędne ustalanie okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym, sporadyczne wliczanie do podstawy wymiaru składki wynagrodzenia za urlop do września 2001 r. i niewliczanie tego wynagrodzenia w okresie, kiedy należało to czynić, tj. od września 2001 r., odliczanie od wynagrodzenia za urlop (przychodu) diet za każdy dzień urlopu jak za pobyt za granicą, niewliczanie do przychodu wynagrodzeń za urlopy okolicznościowe (str. 9). W powyższym zakresie wskazano także na uchybienia będące przedmiotem niniejszego sporu. Na stronie 10 stwierdza się, że wszystkie wymienione błędy spowodowały znaczne zaniżenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a tym samym zaniżenie należnych składek. Skoro zatem protokół kontroli miał znacznie szerszy zakres niż pkt I.1. decyzji zaskarżony w niniejszym postępowaniu, to nie ma podstaw do uznania, że wymienieni w załączniku nr 45



ubezpieczeni to jednocześnie ci, w stosunku do których zaniżono składki z uwagi na nieubruttwienie ich wynagrodzeń. Rację ma w tym zakresie Sąd drugiej instancji, że ta operacja mogła mieć zastosowanie wyłącznie do pracowników, którzy po 1 stycznia 1999 r. kontynuowali zatrudnienie u płatnika składek podjęte jeszcze przed tą datą. Z niekwestionowanych ustaleń wynika, że płatnik składek w spornym okresie zatrudniał różną liczbę pracowników, zawierając z nimi umowy o pracę na różne okresy, umowy o pracę niektórych pracowników rozwiązały się z dniem 31 grudnia 1999 r., z niektórymi pracownikami zawierano kolejne umowy od 1 stycznia 1999 r. i później. Niekoniecznie zatem ubezpieczeni ujęci w załączniku nr 45, którym zaniżono składki z powodu np. niewliczenia do podstawy wymiaru urlopu okolicznościowego, musieli być jednocześnie pracownikami, których wynagrodzenie podlegało ubruttwieniu. W konsekwencji uznać należy, że skarżący ani w zaskarżonej decyzji, ani w toku postępowania sądowego nie wskazał rzetelnego wykazu zainteresowanych, którzy powinni brać udział w tym postępowaniu stosownie do treści art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. Skoro z winy organu rentowego, który nie wykonał zarządzenia Sądu pierwszej instancji wydanego w trybie art. 467 § 4 k.p.c., nie było możliwe ustalenie kręgu zainteresowanych w niniejszym postępowaniu, to ze zrozumiałych względów kontrola zaskarżonej decyzji przez sąd, nie mogła się odbyć z ich udziałem. W tym kontekście stwierdzenie pozbawienia możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) nie jest możliwe w stosunku do nieokreślonych i nieidentyfikowalnych stron (zainteresowanych).

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia tego przepisu może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. Inaczej rzecz ujmując, powołanie się w skardze kasacyjnej na podstawę naruszenia prawa procesowego w postaci art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie

daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r. I UK 21/09, LEX nr 515699 oraz z dnia 4 marca 2009 r., II PK 210/08, LEX nr 523527). Taki stan rzeczy nie zachodzi w niniejszej sprawie. Choć nie zostało to wyrażone wprost, to z całej argumentacji Sądu drugiej instancji, przejętej od Sądu pierwszej instancji, wynika, że organ rentowy nie udowodnił, że zaskarżona decyzja prawidłowo określa wymiar należnych składek, a co za tym idzie, że nie wykazał, iż płatnik składek w spornym okresie nieprawidłowo określił i opłacił składki za swoich pracowników, a więc, że w stosunku do określonych pracowników nie dokonano ubruttowienia wynagrodzeń, co spowodowało zaniżenie składek. Stwierdzenie Sądu, że brak podstawy faktycznej decyzji oraz braki w dokumentacji, nie pozwalają na ustalenie, których pracowników dotyczy ona dotyczy oraz uniemożliwiają ustalenie czy rzeczywiście płatnik składek obowiązany był do ubruttowienia wynagrodzeń ze względu na to, iż pracownicy ci kontynuowali rozpoczęte przed 1 stycznia 1999 r. zatrudnienie, jest tożsame z przyjęciem stanowiska, że pozwany nie udowodnił swoich twierdzeń o zaniżeniu należnych składek. W tym miejscu podkreślić należy, że do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie – bez żadnych ograniczeń – reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, LEX nr 518057). Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. Kontestowanie uzasadnionych zarządzeń sądu wydanych w trybie art. 467 § 4 k.p.c., zobowiązujących do uzupełnienia podstawy faktycznej oraz do podania sposobu wyliczenia wymierzonych składek (odpowiednie zastosowanie ma tu pkt 2 tego przepisu) stanowi zaniechanie procesowe prowadzące w konsekwencji do nieudowodnienia faktu, z którego organ wywodzi skutki prawne. Tak też stało się w niniejszej sprawie; organ rentowy nie dowiódł procesowo prawdziwości swojego stanowiska zawartego w zaskarżonej decyzji. Wbrew twierdzeniom skargi doszło do merytorycznej kontroli decyzji, bowiem Sądy obu instancji stwierdziły, że organ

rentowy nie dowiódł zaniżenia składek w związku z nieubruttowieniem wynagrodzeń pracowniczych. Ich wywód na temat przedwczesności wydanej decyzji nie należy utożsamiać z przedwczesnością roszczenia, lecz z jej nienależytym przygotowaniem. Merytoryczna kontrola decyzji w postępowaniu sądowym nie oznacza ustalania czy wręcz poszukiwania za organ rentowy faktów potwierdzających jej zasadność, bo naruszałoby to zasadę kontrydiktoryjności procesu. Domaganie się od Sądu, aby na podstawie akt składkowych i kilkunastu skrzyń akt oraz akt sprawy w wersji elektronicznej na płytach CD (dotyczących znacznie szerszego zakresu niż zaskarżona decyzja) doszukiwał się czy i którzy pracownicy powinni mieć ubruttwione wynagrodzenia i ustalił prawidłową wysokość ich składek, stanowi żądanie działania sądu z urzędu za stronę. Przewidziane w art. 232 zdanie drugie k.p.c. uprawnienie sądu do działania z urzędu może przekształcić się w procesowy obowiązek sądu tylko w wyjątkowych okolicznościach, ale nie wtedy, kiedy strona nie realizuje swoich obowiązków procesowych, negując zarządzenia sądu. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczy to zarządzeń wydanych w trybie art. 467 § 4 k.p.c. W tym miejscu podkreślić należy, że trafne jest stanowisko Sądów obu instancji, iż decyzja określająca wymiar składek w ujęciu globalnym, w przypadku sporu co do ich wysokości, winna zostać uzupełniona poprzez jednostkowe rozliczenie składek przypadających na każdego pracownika, bowiem dopiero wtedy można uznać, że zawiera dostateczne wskazanie podstawy faktycznej i sposobu wyliczenia kwoty wynikającej z decyzji. Nie chodzi tu o wydanie odrębnych decyzji w stosunku do każdego pracownika, lecz o kwotowe wykazanie różnicy między składką opłaconą a należną od każdego pracownika i wyjaśnienie, skąd bierze się ta różnica. Następnie zaś niewyjaśnienie powyższych kwestii w postępowaniu sądowym - wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.- pociąga za sobą negatywne skutki procesowe dla organu rentowego i prowadzi do uwzględnienia wniesionego odwołania.

Z powyższych względów nie są uzasadnione również pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania. Co do zarzutu naruszenia art. 278 k.p.c. i art. 285 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., to dopuszczony z urzędu dowód z opinii biegłego w istocie powołany został w celu wyjaśnienia podstawy faktycznej

zaskarżonej decyzji, co należało do obowiązków organu rentowego. Nie chodziło bowiem o zweryfikowanie stosownych wyliczeń, które powinny znaleźć się w decyzji lub ewentualnie zostać przedstawione w toku procesu, bo takowych organ rentowy nie powołał.

Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji, nie naruszył również art. 378 § 1 k.p.c., bowiem w pisemnych motywach rozstrzygnięcia odniósł się do kwestii w niej podnoszonych. Ponadto skarżący - poza ogólnikowym stwierdzeniem o nieodniesieniu się Sądu drugiej instancji do wszystkich zarzutów apelacyjnych - nie wskazał konkretnej materii, której powyższy zarzut dotyczy.

Natomiast przepis art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. nie ma bytu samodzielny. Zgodnie z nim sąd drugiej instancji uchylając wyrok i poprzedzając go decyzją organu rentowego może sprawę przekazać do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu. Zastosowanie tego przepisu w pierwszej kolejności wymaga zaistnienia stanu określonego hipotezą przepisu art. 386 § 4 k.p.c., a więc przede wszystkim uwzględnienia apelacji. Skoro Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie i stanowisko to Sąd Najwyższy uznał za trafne z przyczyn wskazanych wyżej, nie było podstaw do zastosowania powyższego przepisu. Innymi słowy, dostrzeżone braki w materiale przedstawionym przez organ rentowy, brak podstawy faktycznej zaskarżonej decyzji, brak przedstawienia sposobu wyliczenia kwoty wynikającej z decyzji mogą uzasadniać uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy bezpośrednio organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, ale tylko wtedy, jeśli zaistnieją przesłanki procesowe uzasadniające uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. W niniejszej sprawie przesłanki takie nie zaistniały, bowiem Sąd drugiej instancji uznał apelację organu rentowego za bezzasadną wobec podzielenia stanowiska Sądu pierwszej instancji o niewykazaniu, że odwołująca się spółka zaniżyła składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie objętym zaskarżoną decyzją. Sąd Najwyższy podziela to stanowisko z przyczyn wskazanych wyżej. Z tej przyczyny również zarzut naruszenia art. 110 ust. 1 ustawy systemowej jest nieuzasadniony, jak też zarzut naruszenia art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. § 6 pkt 7 w związku z § 5 w związku z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd Najwyższy miał przy tym na uwadze trafny pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 9 marca 1993 r., II UZP 5/93 (OSNCP 1993 nr 11, poz. 194) oraz w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I UZP 1/09 (LEX nr 518062), że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczącej przeniesienia na członków zarządu spółki zobowiązań spółki za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, a nie w oparciu o § 11 ust. 2 tego rozporządzenia. Stanowisko to jest aktualne także w sytuacji, kiedy przedmiotem sporu jest podstawa wymiaru składek.